

Dolar zyskał nieznacznie w tym tygodniu, w parze ze wzrostem amerykańskich obligacji skarbowych. Inwestorzy mają nadzieję, że niedawno uzgodniony plan rozszerzenia ulg podatkowych przyczynią się do zwiększenia wzrostu gospodarczego w USA.

Wzrost okazał się jednak mało zdecydowany, ponieważ już wczoraj wartość dolara znacznie spadła. Plan pomocowy Baracka Obamy, którego celem jest pobudzenie gospodarki stosunkowo krótko zelektryzował inwestorów i efekt umocnienia krajowej waluty ustał. Inwestorzy prawdopodobnie skoncentrowali się na spodziewanych skutkach wprowadzenia tych decyzji w życie. Nowy bodziec dla gospodarki doprowadzi do wzrostu wielkości deficytu USA, a to z kolei spowoduje wyższą inflację.

W świetle pustego kalendarza makroekonomicznego na tapecie powrócił temat europejskich banków, które ponownie zostaną poddane stress-testom. Według zapowiedzi, w lutym przyszłego roku europejskie banki ponownie zostaną poddane, tym razem już bardziej rygorystycznym, stress-testom. Dziś warto zwrócić na najnowszy odczyt dotyczący wysokości pobrań nowych zasiłków dla bezrobotnych w USA. Wyniki zostaną podane o godz. 15.30.

Sytuacja techniczna na rynku EUR/USD w ostatnich sesjach uległa dużej zmianie. Kurs pary walutowej mocno wyższe, aczkolwiek nadal istnieje duże ryzyko spadku notowań. W najbliższych godzinach handlu prawdopodobny jest spadek kursu. Maksymalny zasięg spadku kursu może sięgnąć do 1,3180.

Podobny rozwój wydarzeń może wystąpić w przypadku pary GBP/USD. Poziom oporu na wysokości 1,5820 został przełamany, ale nie zachęciło to stronę popytową do dalszego działania. Obecnie stery przejęła podaż, dlatego celem jest poziom 1,5670.

Bardzo dynamiczny przebieg miała sesja na rynku USD/JPY. W ostatnim czasie notowania tej pary walutowej są bardzo wrażliwe na wszelkie publikacje makroekonomiczne. W dalszym ciągu obowiązuje wariant wzrostowy. Maksymalny wzrost w najbliższych sesjach może sięgnąć do 84,40.

Z kolei na rynku USD/PLN obserwowaliśmy wzrosty kursu. Pusty kalendarz makroekonomiczny może pozwolić odrobić amerykańskiej nieco straty, które poniósł w ostatnich dniach. Bieżącym celem byków jest poziom 3,0790. Podobny scenariusz może wystąpić w przypadku pary EUR/PLN. Zwyżka kursu na tym rynku może sięgnąć maksymalnie do 4,0570.

Krzysztof Wańczyk
FTS Capital Group